

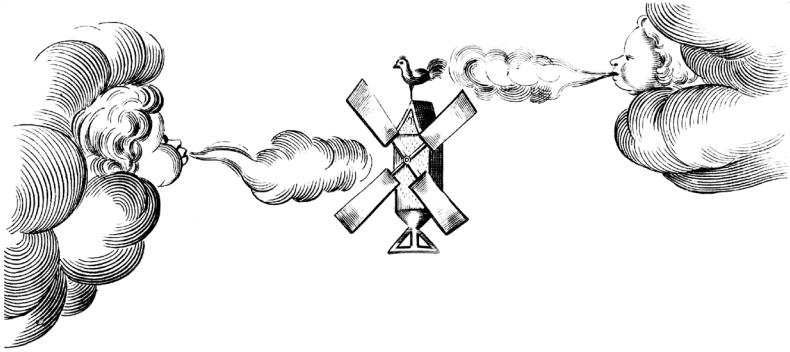


MŁYN

NA DRWĘSIE

JEDNODNIÓWKA

MACIEJ A. SZEWCZYK



MACIEJ A. SZEWCZYK

MŁYN NA DRWĘSIE

JEDNODNIÓWKA

© by Maciej A. Szewczyk 2019

Wszelkie prawa zastrzeżone

Konsultacje: Wiesław Szkopek

Projekt graficzny, skład i łamanie: Tomasz Nowak, NOWA PRACOWNIA

Druk*: JKB Print Janusz Krystian Barciński

Wydawca: Fundacja Dobra Strona Prawa (www.dobrastronaprawa.pl)

Mrowino 2019

ISBN: 978-83-956111-0-0



* Publikacja została wydana w formie elektronicznej. Dodatkowo wydrukowano pięćdziesiąt kolejno numerowanych egzemplarzy dla celów kolekcjonerskich.

SŁOWO WSTĘPNE

O tym, że mój prapradziadek był młynarzem i miał swego czasu wiatrak „na Drwęsie” koło Więckowic wiedziałem od najmłodszych lat. Samego wiatraka nigdy nie widziałem, choć to za mojego życia dokonało się jego życie. Ot, pewnego dnia ojciec pokazał mi miejsce, w którym dawniej stał ów młyn. Muszę przyznać, że nie zrobiło ono na mnie większego wrażenia, bo po budowli w owym czasie nie było już najmniejszego nawet śladu.

Sprawą młyna na Drwęsie zainteresowałem się bliżej przy okazji prac nad historią Mrowina (w gminie Rokietnica)¹, której częścią były losy tamtejszego wiatraka. Dopiero jednak wspomnienia mojej babci, Teresy Szewczyk (z domu Zakrzewskiej, pochodzącej z nieodległego Dopiewa wnuczki pierwszego młynarza), a także jej niestrudzony wręcz zapał w poszukiwaniu ludzi, którzy mogliby cokolwiek wiedzieć na temat historii drwęskiego wiatraka i pamiątek z nim związanych, spowodował, że postanowiłem zająć się tą historią.

1 Maciej A. Szewczyk, *Mrowino. Przyczynek do historii*, Mrowino 2018.

Pewnych danych dotyczących jego dziejów oraz konstrukcji dostarczył mi artykuł Edmunda Nadolskiego², relacjonujący ustalenia Witolda Adamiaka i Arkadiusza Wojtali³ poczynione około roku 1983⁴.

Cenne źródło wiedzy do wojennych dziejów młyna w czasie drugiej wojny światowej stanowią też dokumenty zachowane w Archiwum Państwowym w Poznaniu⁵.

Nieocenionej pomocy udzielili mi też ludzie, którzy wiatrak pamiętali. W tym gronie wymienić należy przede wszystkim Felicję Balcerzak, a także Ryszarda Balcerzaka oraz mojego ojca, Andrzeja Szewczyka.

Osobą, której najwięcej zawdzięczam, i która była *spiritus movens* prowadzonej przeze mnie kwerendy (a w jej efekcie wydania niniejszej publikacji), jest moja babcia, wspomniana już wcześniej Teresa Szewczyk. **Jej też dedykuję niniejszą pracę.**

Niniejsza praca ukazuje się w nieco dziś zapominanej formie „jednodniówki”, czyli wydawnictwa aperiodycznego. Materiał w niej zebrany nie pozwala bowiem w pełni odpowiedzialnie określić jej mianem publikacji książkowej.

Autor

-
- 2 Edmund Nadolski, *Wiatrak w Drwężsie*, Wielkopolska: kwartalnik turystyczno-krajoznawczy / Zarząd Wojewódzki PTTK, r. 1, nr 2, Poznań 1983, s. 18.
 - 3 Praca powstała w ramach Akcji Programowej PTTK Polska naszych dni i została przygotowana przez uczniów III Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, Witolda Adamiaka i Arkadiusza Wojtala.
 - 4 Niestety egzemplarz pracy nie zachował się ani w zbiorach szkoły, ani poznańskiego PTTK.
 - 5 Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 53/759/0/5.18/8239.

DRWĘSA

Drwęsa położona jest około dwudziestu kilometrów na zachód od Poznania, nieopodal leżących w kierunku wschodnim Więckowic, po dwóch stronach drogi wojewódzkiej nr 307 łączącej Poznań z Bukiem, na wyniesieniu terenu nad Jeziorem Niepruszewskim. Edmund Callier opisywał ją w 1887 r. jako *dom leśniczy Drwęcą lub Drwęską zwany*⁶. Nazwa miejscowości pochodzi od dawnych właścicieli sąsiednich Więckowic, rodziny Drwęskich⁷. Leśniczówka założona została ok. 1805 r.⁸ przez Piotra (albo Rocha) Drwęskiego. Obydwaj byli kolejno dziedzicami dóbr więc-

6 Edmund Callier, *Powiat Poznański pod względem dziejowym z zastosowaniem do topografii współczesnej*, Poznań 1887, s. 73. Jeszcze w 1921 r. miejscowość nazywała się oficjalnie Drwęca, a na początku XX w. – Drwensą.

7 Stanisław Kozierowski (ze Skórzewa), *Badania nazw topograficznych dzisiejszej Archidiecezji Poznańskiej*, tom 1, Poznań 1916, s. 147.

8 Nie figuruje na tzw. mapie Gilliego z 1803 r. (David Gilly, *Special Karte von Sudpreussen mit allerhoehster Erlaubniss aus der Koniglichen grossen topographischen Vermessungs-Karte, unter Mitwirkung des Directors Langner, reducirt und herausgegeben vom Geheimen Ober-Bau-Rath Gilly... die Post-Course und Hauptstrassen sind gezeichnet vom ersten General Post Amst, 1803*).



Ślub Anny i Stanisława Staniszewskich, ok. 1922 r., zbiory Teresy Szewczyk

kowickich w latach 1790-1806⁹, w których znajdowała się Drwęsa. Stąd też przyjęło się mówić, że coś (jak choćby wiatrak) znajduje się nie „w”, ale „na” Drwęsie, będącej niejako peryferiami Więckowic¹⁰ (w tym też kontekście posługiwać się będę w tej pracy odwołaniem do Drwęsy – współcześnie będącej skąd inąd odrębną miejscowością).

9 Piotr Maciej Dziembowski, *Gmina Dopiewo. Miejsce z historią*, Dopiewo 2014, s. 36 i n.

10 Skąd inąd niektóre źródła dotyczące młyna w Drwęsie lokalizują go administracyjnie w Więckowicach właśnie (por. np. *Księga adresowa Polski (wraz z w.m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1928*, Warszawa 1928, s. 1481).



Stanisława Staniszevska-Kawicka (córka Stanisława) i jej siostrzenica Henryka Jagodzińska (córka Heleny) oraz suczka Żabka na tle wiatraka, przełom lat 50. i 60. XX w., zbiory Felicji Balcerzak

POCZĄTKI

Wiatrak, któremu się tu przyglądamy, pochodził prawdopodobnie z roku 1882 (choć nie można wykluczyć, że był znacznie starszy – o czym za chwilę). Argumentem przemawiającym za przyjęciem tej daty może być napis, jaki znajdował się na głównej belce wiatraka (tzw. mącznicy), głoszący: *Ten wiatrak budowany przez majstra D. Vinke [albo Minke] w roku 1882.* Ten sam rok wyryty został także na jednej z wewnętrznych ścian budowli.

Pierwotnie wzniesiony został w dobrach hrabiego Stanisława Brezy z Goraja w Więckówku, położonym niespełna półtora kilometra na południe od Drwęsy. Co jednak ciekawe, wiatrak znajdujemy w tym miejscu już na mapach z początku XIX w.: widać go bowiem na tzw. mapie Gilliego¹¹ z 1803 r., czy na mapie Prus z roku 1877. Czy zaznaczona na nich budowla to interesujący nas obiekt (poddany w roku 1882 remontowi czy przebudowie), czy też młyn stojący w tym miejscu wcześniej (zniszczony, czy też zastąpiony nowszą i bardziej wydajną konstrukcją)? Tego obecnie do-

11 David Gilly, *Special Karte...*



Wiatrak, po 1959 r., zbiory Felicji Balcerzak

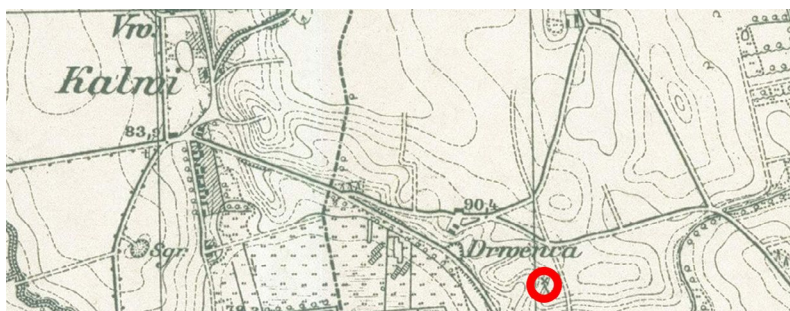
ciec nie sposób. Wydaje się jednak, że teza postawiona przez E. Nadolskiego¹², jakoby późniejsze przeniesienie młyna na północ podyktowane było niedogodnym usytuowaniem pierwotnej lokalizacji, jest chybiona, skoro w Więckówku (na wyniesieniu terenu, na otwartej przestrzeni powyżej jeziora) wiatrak (lub kolejno stawiane wiatraki) działał przynajmniej sto lat (a może nawet dłużej!).

Okolo roku 1900 wiatrak objął w posiadanie (być może kupił od hrabiego Stanisława Brezy) Maksymilian Staniszewski, a następnie przeniósł go o około półtora kilometra na

12 Edmund Nadolski, *Wiatrak...*, s. 18.



Mapy z lat 1803 i 1877



Mapa z 1936 r.

północ, do Drwęsy, umieszczając konstrukcję na niewielkim wzniesieniu (mniej więcej przy współczesnym wjeździe na posesję przy ul. Świerkowej 3). Jak wskazuje E. Nadolski, transport młyna miał się odbyć bez jego rozbierania, poprzez przeciągnięcie go na drewnianych balach¹³.

13 Edmund Nadolski, *Wiatrak...*, s. 18.

KOZŁAK

Drwęski wiatrak to tzw. koźlak, a więc najpopularniejszy, a zarazem najstarszy (bo historycznie pochodzący z XII wieku – a w Wielkopolsce pojawiający się już od wieku XIV) typ wiatraka spotykany w Wielkopolsce.

Młyny tego typu, niezwykle popularne w szczególności w Polsce (w szczytowym okresie – w wiekach XVII i XVIII w Wielkopolsce było ich około 1,8 tysiąca), swoją nazwę czerpały od czworonożnego kozła stanowiącego podstawę ich konstrukcji. Co ciekawe, wiatraki stawiane w wieku XIX niewiele różniły się konstrukcyjnie od swoich średniowiecznych poprzedników.

Wydany w 1690 r. *Architekt Polski...* autorstwa Stanisława Solkiego zawierał następujący zwięzły opis konstrukcji młyna: *Wiatraki mają części przedniejszych siedm. 1. Stolec na którym się cały Młyn obraca. 2. Dyszel którym się obraca [młyn] do wiatru. 3. Skrzydła. 4. Wał w głowie [wiatraka] trzymający skrzydła. 5. Koło paleczne, w tymże wale do góry stojące. 6. Zastawkę tamującą obrót skrzydeł y kamienia. 7. Cewy na*

*górnym wrzecionie, obracające kamień. 8. Wrzeciono spodnie, które dźwiga kamień.*¹⁴

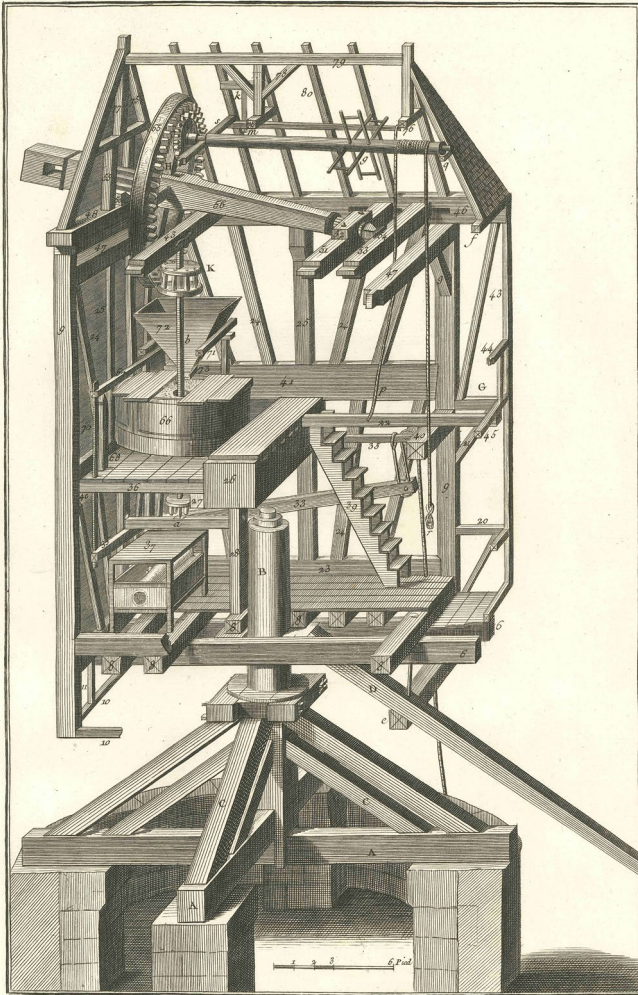
Wykonany z drewna koziół składał się z dwóch krzyżujących się ze sobą masywnych drewnianych podwalin osadzonych na fundamencie kamiennym (jak w przypadku drwęskiego młyna) lub ceglany. W miejscu krzyżowania się podwalin, ustawiony był, podpierany czterema drewnianymi zastrzałami, sztember. Był to główny słup (nieobrotowy), na którym wspierała się cała konstrukcja wiatraka, osadzony na koźle na tzw. siodle. Elementem wieńczącym sztember była masywna pozioma belka, zwana mącznicą, wsparta dodatkowo dwiema poziomymi belkami podłużnymi, zwanymi podjazdami. Pomiędzy tymi ostatnimi zamocowany był dyszel, służący wraz z kołowrotem (zwanym babą) do obracania konstrukcji wiatraka aby zapewnić optymalne położenie jego śmigieł (zwanych także skrzydłami) w stosunku do wiatru, a także stanowiący przeciwwagę samych śmigieł.

Zewnętrzna konstrukcja wiatraka nie była bezpośrednio połączona z gruntem, a jedynie zawieszona nad nim, wsparta na wspomnianej już mącznicy.

Czteroramienne śmigła, mocowane zwykle na poziomym wale lub metalowej główicy na zewnątrz budynku, były pierwotnie kryte płótnem żaglowym lub cienkimi i wąskimi deskami sosnowymi (darnicami). W późniejszym okresie, od XIX wieku, do opierzenia śmigieł zaczęto stosować mechaniczne żaluzje, regulowane z wnętrza wiatraka.

Śmigła połączone były masywnym wałem skrzydłowym, na którym we wnętrzu wiatraka umieszczano osadzone na prze-

14 Stanisław Solski, *Architekt Polski. To jest nauka ulżenia wszelkich ciężarów. Używana potrzebnych Machin, ziemnych y wodnych. Stawiania ozdobnych Kościołów małym kosztem. O proporcji rzeczy wysoko stojących. O wschodach y pawimentach. Czego się chronić y trzymać w budynkach od fundamentów aż do dachu. O Fortyfikacji. Y o inszych trudnościach Budowniczych. Do druku podany*, Kraków 1690, s. 96



Benard fecit.

Benard fecit.

Agriculture, Economie Rustique.
Moulin à Vent.

Przekrój przez typowy wiatrak-koźlak, rycina pt. *Agricultur Oeconomie Rustique, Moulin à Vent*,
Jean le Rond d'Alembert z dzieła *Encyclopédie* Denisa Diderota, Paryż 1770,
 zbiory autora



Wiatrak, widok od szosy Poznań-Buk, w tle z prawej strony widoczne zabudowania, przed 1959 r., zbiory Felicji Balcerzak

kroju wału tzw. koło paleczne (w przypadku drwęskiego młyna posiadające 92 zęby, zwane też palcami). Jego zadaniem było przenoszenie ruchu śmigieł poprzez zazębione z nim tzw. koło cewkowe i, dalej, pionową metalową oś (sochę), na ruch obrotowy kamieni młyńskich. Kamienie te, wykonywane początkowo z piaskowca, później (od drugiej połowy XIX wieku) z kwarcu, stanowiły kluczowy element w procesie mielenia zboża.

Wiatrak na Drwęsie posiadał jedno złożenie kamieni młyńskich (tj. zestaw, składający się z tzw. leżaka, czyli kamienia nieruchomego, oraz tzw. bieguna, który poruszany miał ziarno na leżaku) – typu „francuskiego”. Swoją nazwę czerpały od kraju pochodzenia surowca do ich produkcji. Kamienie takie wytwarzane były z kwarcu wydobywanego w kamieniołomach w okolicy miejscowości La Ferté-sous-Jouarre. Produkowano je w ten sposób, że wokół centralnego niewielkiego kamienia (zwanego sercem) z wykonanym w centralnej



Qualitätsware in:
Mühlsteinen
 aller Art
Schärfwerkzeugen
 Garantiert echter Schweizer
Seidengaze
 Draht- und Bronzegebe
 la Naturschleifsteinen, Hanfriemen
 Elevatorbechern, Lederriemen
 und anderen Bedarfsartikeln liefert
 prompt und billigt

Fr. Wm. Schulze, Berlin N 54
 Schönhauser Allee 3 Amt Norden Nr. 35.

Reklama fabryki kamieni młyńskich, z której pochodziły kamienie zamontowane w drwęcim młynie (Lipsk, 17 maja 1928 r.), zbiory autora

części otworem (okiem) układano dokładnie obrobione kawałki kamienia kwarcowego i spajano je cementem. „Francuzy” charakteryzowały się znacznie większą porowatością i twardością (przekładającą się na większą ich trwałość) niż wykorzystywane wcześniej kamienie z piaskowca. Kamienie zamontowane w drwęcim wiatraku pochodziły z Berlina (Fabrik französischer Mühlensteine von Fr. Schulze Berlin).

Jakkolwiek wiatraki z zasady lokowano w miejscach o odpowiednio dużej liczbie dni wietrznych w roku i najczęściej na naturalnych lub sztucznych wzniesieniach, to dodatkowym ich atutem, pozwalającym na pełniejsze ich wykorzystanie, była możliwość nastawienia konstrukcji w odpowiednim w danym momencie kierunku. Odbywało się to przy pomocy masywnego kołowrotu (baby) i kilkumetrowego dyszla.

Typowy koźlak mógł przy sprzyjającej pogodzie zmielić nawet do 2 ton ziarna na dobę.



Wiatrak, po 1959 r., zbiory Felicji Balcerzak



Wiatrak, po 1959 r., zbiory Felicji Balcerzak

MŁYN NA DRWĘSIE

U sytuowana na niewielkim odsłoniętym wzniesieniu konstrukcja drwęskiego wiatraka oparta była na koźle posadowionym na fundamencie i murowanej konstrukcji wspornej (fundamencie) na planie krzyża z kamienia, orientowanym wedle stron świata. Konstrukcja drewniana wiatraka, w tym koziół, siodło oraz oś (sztember) wykonane zostały z drewna dębowego, natomiast ściany i dach prawdopodobnie z drewna sosnowego. Wiatrak miał około 11,5 metra wysokości, zaś każda z jego ścian bocznych mierzyła ok. 5,2 metra. Dach budowli – dwuspadowy, z tzw. naczółkiem (trójkątną połacią umieszczoną ukośnie w górnej części ścian szczytowych) od strony śmigieł, pokryty był gontem. Drzwi wejściowe, umieszczone nad poziomem gruntu znajdowały się na frontowej ścianie (będącej ścianą przeciwległą w stosunku do tzw. ściany wietrznej, na której umiejscowione były wiatraczne śmigła). Prowadziły do nich zewnętrzne drewniane schody, zwieńczone niewielką galeryjką. Ich konstrukcja była dość nietypowa, bowiem schody załamywały się pod kątem prostym w ten sposób, że przylegały łącznie do dwóch ścian młyna. Za drzwiami znajdowało się pomieszczenie przeznaczona do produkcji mąki. To tu zamontowane były



Złote Gody Maksymiliana i Stanisławy Staniszevskich (siedzą centralnie, trzymając krzyże),
ok. 1935 r., zbiory Teresy Szevczyk

Pierwszy rząd od dołu (dzieci) od lewej: w białej koszuli Mieczysław Zakrzewski, niżej Sylwester Zakrzewski, Stefan Styperek, Władysław Lemański, Piotr Lemański, Stanisława Staniszevaska, Wojciech Staniszevski, Józef Staniszevski, Mieczysław Grabski

Drugi rząd od dołu od lewej: Tadeusz Lemański, Antonina Styperek, jej córka Stanisława Styperek z mężem Bogdanem Stróżykiem, Piotr Styperek, Stanisława Staniszevaska, Maksymilian Staniszevski, Maria i Stanisław Grabscy, Anna Staniszevaska z córką Felicją

Trzeci rząd od dołu od lewej: Władysława i Piotr Lemańscy, ich córki: Stanisława i Helena wraz z mężem Antonim Zakrzewskim, Maria Zakrzewska, kobieta w chuście NN, Józefa i Franciszek Kachelowie z córką Marią, Stanisław Staniszevski i jego ojciec Stanisław (syn Maksymiliana)

Czwarty rząd od dołu od lewej: Felicja Lemańska, Helena Staniszevaska, państwo Szymański (sąsiedzi z Drwęsy), Tadeusz Grabski, Zofia Roszyk, NN, Zofia Krzyżańska, Józef Kachel



Wojciech Staniszewski (syn Stanisława),
druga połowa lat 50. XX w., zbiory Felicji
Balcerzak



Stanisława Staniszewska (córka
Stanisława), druga połowa lat 50. XX w.,
zbiory Felicji Balcerzak

kamienie młyńskie, tu też następowało oczyszczanie przemiału czy przyjmowanie interesantów. Z wyższego poziomu zsypanywano zboże do zsypu i przetwarzano je na śrutę. Wreszcie, na poziomie gruntu, znajdowała się najniższa kondygnacja obejmująca konstrukcję kozła – niedostępna z zewnątrz.

Przynajmniej od czasu przeniesienia wiatraka do Drwęsy młynarzem był Maksymilian Staniszewski (urodzony 11 sierpnia 1857 r. w Buku – zmarły 5 stycznia 1939 r. w Więckowicach), który w bezpośrednim sąsiedztwie budowli wznosił niewielki dom (jak wspomina Teresa Szew-



Stanisława Staniszevska (siedzi w czepku), Maksymilian Staniszevski (trzyma album); Helena Zakrzewska – matka Teresy Szewczyk (stoi w sukni z kołnierzem w paski), Stanisław Staniszevski (stoi drugi od prawej w górnym rzędzie), 1910 r., zbiory Teresy Szewczyk

czyk, składający się z dwu izb, kuchni i sionki (tj. niewielkiej sieni)¹⁵. Po nim prowadzenie interesu przejął (i prowadził już na pewno w roku 1928¹⁶) syn – Stanisław Staniszevski (urodzony 31 października 1886 r. w Więckowicach – zmarły 10 sierpnia 1959 r.)¹⁷.

15 Wcześniej rodzina Staniszevskich mieszkała – wedle przekazu zapamiętanego przez Teresę Szewczyk – w ziemiance, czy też – co wydaje się bardziej prawdopodobne – lepiance.

16 *Księga adresowa...*, s. 1481

17 Jakkolwiek E. Nadolski wskazuje, że ostatnim młynarzem na Drwęsie był syn Stanisława – Józef, to jednak Felicja Balcerzak (córka Stanisława Staniszevskiego i siostra Józefa) tych ustaleń nie potwierdza. Przeciwnie, działalność młyna została zakończona jeszcze za życia Stanisława (zm. w 1959 r.), a Józef jej nie kontynuował.



Anna i Stanisław Staniszewscy, ok. 1922 r., zbiory Teresy Szewczyk



Józef Staniszewski, po roku 1937, zbiory Felicji Balcerzak

OKRES OKUPACJI

19 grudnia 1941 r. na podstawie tzw. zarządzenia zajęcia (*Beschlagnahmeverfügung*)¹⁸ wydanego przez władze okupacyjne (*Der Leiter der Traunhandstelle Posen*), młyn Staniszewskich został skonfiskowany. Z dokumentu wynika, że młyn (*Mühlenbetrieb des Stanislaus Staniszewski in Fischweiler, Kreis Posen*¹⁹) został przejęty i – jak to określono – *zabezpieczony na potrzeby Rzeszy Niemieckiej*.

Podobny los spotkał zresztą wiele polskich placówek gospodarczych. Zajęte przedsiębiorstwo zwykle likwidowano lub sprzedawano, w szczególności tzw. niemieckim „osadnikom” sprowadzonym masowo na ziemie włączone do Rzeszy (Drwęsa, czy szerzej Więckowice, jako część poznańskiego, wchodziły w skład Rzeszy jako tzw. Kraj Warty (*Warthegau*)).

W przypadku młyna na Drwęsie najpewniej nie doszło do wydania zarządcy komisarycznemu, a dalej sprzedaży „osadnikowi”, natomiast dalsza działalność młyna została za-

18 Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 53/759/0/5.18/8239

19 Zakład Młynarski Stanisława Staniszewskiego w Więckowicach (Fischweiler to okupacyjna nazwa wsi) w powiecie poznańskim.



Der Reichsstatthalter
im Reichsgau Wartheland
(Der Leiter der Treuhandsstelle Posen)

— A I b 70 349/41 R/De.
Gageb. Nr. B. IV-a. 5714 v. 15.12.41.

Beschlagnahmeverfügung.

Auf Grund der Verordnung über die Behandlung von Vermögen der Angehörigen des ehemaligen polnischen Staates vom 17. September 1940 (veröffentlicht im Reichsgesetzblatt Jahrgang 1940, Teil I. S. 1270 ff.) wird hiermit das gesamte Vermögen des/der

Staniszewski

in **Fischweiler, Kreis Posen**

zu Gunsten des Deutschen Reiches zwecks Sicherstellung beschlagnahmt. Insofern als bereits eine Beschlagnahme erfolgt ist, wird diese hiermit bestätigt.

Der Reichsstatthalter
im Reichsgau Wartheland
(Der Leiter der Treuhandsstelle Posen)

Posen, den **19. Dezember 1941.**

D. 1634. 41.

Zarządzenie zajęcia (Beschlagnahmeverfügung) z 19 grudnia 1941 r.,
Archiwum Państwowe w Poznaniu

kazana. Na marginesie warto przy tym zauważyć, że pomimo zakazu i grożącej za jego złamanie kary śmierci, Stanisław Staniszewski kontynuował w tajemnicy w pewnym zakresie działalność²⁰, podejmując równocześnie starania by zajęcie młyna uchylić.

20 Jak wskazuje Felicja Balcerzak (córka Stanisława Staniszewskiego), działalność młyna w okresie okupacji odbywała się w sposób w zasadzie nie zakłócony.



Stanisław Staniszewski,
ok. 1942 r., zbiory
Ryszarda Balcerzaka

W Archiwum Państwowym w Poznaniu zachowała się korespondencja Stanisława Staniszewskiego z władzami okupacyjnymi w tym przedmiocie, zakończona ostatecznie (na tym dokumenty się urywają) wydaną 20 października 1942 r. odmową udzielenia zgody na uruchomienie młyna ze względu na brak zapotrzebowania ze strony gospodarki narodowej (*kein volkswirtschaftliches Bedürfnis vorliegt*)²¹.

Co ciekawe, czyniąc starania około uzyskania zgody na uruchomienie młyna, Staniszewscy zwrócili się między

21 Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 53/759/0/5.18/8239

innymi do bratanka żony Stanisława – Anny z Kasperskich (urodzonej 27 czerwca 1896 r. w Brzozie), Brunona Kasperskiego, pochodzącego z Górnego Śląska i służącego w stopniu kaprała w Wehrmachcie²². W liście z 15 września 1942 r. Kasperski pisał m.in. tak: *To, że młyn został zamknięty jest dla mnie niezrozumiałe. Dlaczego tak się stało? Podobnie jak mój ojciec urodziłaś się w dawnych czasach w Poznaniu, w Niemczech, więc powinnaś móc uzyskać niemieckie obywatelstwo; szczególnie że tak ja, jak i dwaj moi bracia, walczyliśmy w Wehrmachcie za ostateczne wielkie zwycięstwo Niemiec. Czy nie podjęłaś koniecznych kroków by otrzymać niemieckie obywatelstwo? Nie mogę tego sobie w ogóle wyobrazić.*²³ To, czy Staniszewscy mogli się byli ubiegać o niemieckie obywatelstwo lub podpisać Volklistę jest rzeczą wątpliwą. Faktem jest natomiast, że tego nie zrobili i do końca niemieckiej okupacji młyn pozostawał formalnie (choć, jak wskazano, nie faktycznie...) zamknięty.

-
- 22 Polska część Górnego Śląska przyłączono do III Rzeszy w 1939 r. W konsekwencji tamtejsza ludność została uznana za jedną z niemieckich grup narodowościowych (prawdopodobnie – o czym dalej – dlatego właśnie Bruno Kasperski dziwił się dlaczego jego krewni z poznańskiego – tj. Kraju Warty, stanowiącego również formalnie część Rzeszy – nie posiadali praw równych obywatelom Rzeszy). W końcu roku 1940 rozpoczął się także pobór Ślązaków dobrowolnie zapisanych na Volklistę. Później pobór objął także innych dawnych obywateli polskich, w tym m.in. powstańców śląskich. Ślązacy, w tym Bruno Kasperski, trafiali m.in. na front wschodni.
- 23 *Dass man Dir die Mühle geschlossen hat, ist mir unverständlich. Warum blos? Du bist doch genau wie mein Vater in Deutschland, im früheren Posen geboren, somit musst Du doch die deutsche Staatszugehörigkeit erwerben können, zumal doch ich und auch meine beiden Brüder in der deutschen Wehrmacht für den grossen Endsieg für Deutschland kämpfen. Hast Du denn noch nicht die nötigen Schritte unternommen um die deutsche Staatszugehörigkeit zu erwerben? Das konnte ich mit garnicht vorstellen.* [Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 53/759/0/5.18/8239] Nie znając co prawda sympatii politycznych Brunona Kasperskiego, należy podkreślić, że cytowany tu list został napisany w konkretnych okolicznościach i w określonym kontekście. Służyć miał wszak jako argument w postępowaniu prowadzonym przez władze okupacyjne w przedmiocie formalnego wznowienia prac młyna. Stąd też zapewne jego specyficzna forma i elementy mające podkreślać zaangażowanie nadawcy dla potrzeb Rzeszy.

OKRES POWOJENNY I KRES

Po zakończeniu wojny wiatrak pracował jeszcze mniej więcej do połowy lat 50. XX w. Wpływ na zakończenie działalności miały, jak się wydaje, dwa podstawowe czynniki. Pierwszym niewątpliwie było rozpowszechnianie się znacznie bardziej wydajnych nowoczesnych młynów, niezależnych od – kapryśnego skąd inąd – wiatru, który w dodatku stopniowo przegrywał w rywalizacji z innymi środkami napędzającymi pracę młynów, czyniąc ich pracę szybszą i bardziej wydajną²⁴. Drugim natomiast czynnikiem była sytuacja polityczna związana z falą monopolizacji przetwórstwa zbożowego przez ówczesne władze.

W konsekwencji produkcja w starych młynach stała się nieopłacalna lub też, na skutek podejmowanych w stosunku

24 I tak w 1945 r. na terenie ówczesnej gminie Dopiewo znajdowało się łącznie sześć młynów, po dwa parowe (w Dopiewie i Plewiskach), motorowe (w Komornikach i Chomęcicach) oraz wiatrowe (w Skórzewie i Drwésie) [Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 53/4414/0/2.3/87]. Siłą rzeczy te ostatnie, napędzane siłą wiatru, w dłuższej perspektywie nie mogły konkurować z nowocześniejszymi i bardziej wydajnymi zakładami.



Widok na podwórze domu Staniszewskich od strony wiatraka, chrzciny Ryszarda Balcerzaka. W powozie siedzą: Józef Staniszewki (syn Stanisława – powozi), Stanisława Staniszevska-Kawicka oraz Jan Maciuzczak., kwiecień 1961 r. (Wielkanoc), zbiory Felicji Balcerzak

do posiadaczy młynów działań o charakterze administracyjnym, niemożliwa²⁵.

25 Dość powiedzieć, że, wedle danych z 1954 r., spośród 3 280 istniejących w owym czasie w Polsce wiatraków, tylko nieco ponad 60 uznanych zostało za młyny



Dom Staniszewskich, stoją od lewej: Teresa Szewczyk (z d. Zakrzewska), Sylwester Zakrzewski i Ewa Śmidoda, zbiory Teresy Szewczyk

Konstrukcja wiatraka, mocno już wtedy nadwątlona (z czterech śmig pozostały jedynie dwie, a właściwie ich żalozne szczątki, schody są przegniłe i spróchniałe. Lepiej zachowane jest jego wnętrze²⁶), stała jeszcze w roku 1983. Wiatrak runął (przewrócił się wskutek postępujących zniszczeń, czy też został powalony jako niepotrzebny już ówczesnie obiekt) w połowie lat 80. XX w., a następnie został rozebrany. Drewnianą konstrukcję wykorzystano prawdopodobnie jako materiał opałowy.

(Izabela Wyszowska, Paulina Zakrzewska, *Szlak Wiatraczny w Wielkopolsce jako propozycja turystyki kulturowej obiektów przemysłowych i technicznych*, Turystyka Kulturowa, nr 11, 2009, s. 22). Pozostałe zaś przeznaczono do likwidacji; część z nich miała szczęście wzbogacić zbiory muzealne placówek etnograficznych, inne – jak wiatrak w Drwęsie – sukcesywnie popadały w ruinę.

26 Edmund Nadolski, *Wiatrak...*, s. 18.

SUMMARY

Drwęsa is located around 20 kilometres to the west of the city of Poznań, close to nearby Więckowice in the borough (*gmina*) of Dopiewo. While nowadays it is a cosy settlement with around hundred or so inhabitants, back in the late 19th century it was merely a forester's house that took its name after its owners (the Drwęski family).

It was around 1900 when Maksymilian Staniszewski bought a post mill (then located in nearby Więckówko) and moved it some 1.5 kilometres north to a little hillock in Drwęsa.

The mill originates from 1882 (but it might well have been much older), although similar constructions already existed in Poland in the 12th century. A defining feature of this type of a windmill was that its entire body, which housed the machinery, was mounted on a single vertical post (thus the name), which could be turned according to the wind direction.

It had a single set of so-called 'French' millstones manufactured in Berlin (*Fabrik französischer Mühlensteine von Fr. Schulze Berlin*).

Maksymilian Staniszewski (deceased in early 1939) was succeeded by his son Stanisław no later than in 1928. Stanisław continued the milling business in Drwęsa until mid-1950s. He also did the milling also during World War II, when the Nazi authorities banned the operations of many Polish enterprises.

The post mill stood as a landmark in Drwęsa, visible from a nearby road between Poznań and Buk, until the mid-1980s, when it was knocked down and then disassembled.

Not a single sign of the mill is left.



Lemma : Cede malis.

EPIGRAMMA.

*Quid facis ó molitor! mola præcipitata ruinam
Molitur; velum contrabe, tuta volat.*

*Si rota fortune premit invidiosa, ferendis
Cede malis, poteris non patiendâ pati.*

Rycina z książki Konrada Hertzenbergera pt. *Historia Romani Imperii, A divisione ejusdem imperii facta sub honorio et arcadio imperatoribus usque ad excidium*, Bamberg 1742, t. 3, s. 34, zbiory autora

USTĄP PRZED ZŁEM

*Co czynisz, o młynarzu! Zrzucony kamień młyński zniszczenie
gotuje; ściągnij żagiel, niech bezpiecznie powiewa.
Jeśli zawiste koło fortuny uciska, ustąp przed złem,
które trzeba znieść, będziesz mógł znieść to, czego znieść się nie da.*

O tym, że mój prapradziadek był młynarzem i miał swego czasu wiatrak „na Drwęsie” koło Więckowic wiedziałem od najmłodszych lat. Samego wiatraka nigdy nie widziałem, choć to za mojego życia dokonało się jego życie. Ta praca, to próba rekonstrukcji dziejów drwęskiego młyna.



Maciej A. Szewczyk (ur. 1983) – poznańczyk, z zawodu prawnik (radca prawny, solicitor of England and Wales), z zamiłowania historyk zainteresowany dziejami Poznania i Wielkopolski, autor lub współautor szeregu publikacji, w tym książkowych (m.in. wydawnictw Cambridge University Press oraz LexisNexis), m.in. monografii dot. dziejów Mrowina (*Mrowino. Przyczynek do historii*), wydanej w 2018 r.

Wydawca



**Fundacja
Dobra Strona
Prawa**



Honorowy Patronat
Wójta Gminy Dopiewo

Patroni medialni



ISBN 978-83-956111-0-0



9 788395 611100